

Sygn. akt I C 1864/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Szalkiewicz-Łosiak
Protokolant:	(...)

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) przy ulicy (...) w G.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

z udziałem interwenienta ubocznego J. G. (1)

z powództwa (...) przy ulicy (...) w G.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

z udziałem interwenienta ubocznego J. G. (1)

z powództwa (...) przy ulicy (...) w G.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

z udziałem interwenienta ubocznego J. G. (1)

z powództwa (...) przy ulicy (...) w G.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

z udziałem interwenienta ubocznego J. G. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 8.202,06 zł (osiem tysięcy dwieście dwa złote i sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 76,84 zł (siedemdziesiąt sześć złotych i osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów procesu,
4. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 6.586,17 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych i siedemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
5. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
6. zasądza od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 206,48 zł (dwieście sześć złotych i czterdzieści osiem groszy) tytułem kosztów procesu,
7. zasądza od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz interwenienta ubocznego J. G. (1) kwotę 176,37 zł (sto siedemdziesiąt sześć złotych i trzydzieści siedem groszy) tytułem kosztów procesu,
8. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 6.586,17 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt sześć złotych i siedemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
9. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
10. zasądza od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 206,48 zł (dwieście sześć złotych i czterdzieści osiem groszy) tytułem kosztów procesu,
11. zasądza od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz interwenienta ubocznego J. G. (1) kwotę 176,37 zł (sto siedemdziesiąt sześć złotych i trzydzieści siedem groszy) tytułem kosztów procesu
12. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 8.202,06 zł (osiem tysięcy dwieście dwa złote i sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
13. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
14. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda (...) przy ulicy (...) w G. kwotę 76,84 zł (siedemdziesiąt sześć złotych i osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów procesu,
15. przyznaje biegłemu sądowemu J. D. wynagrodzenie za stawiennictwo na rozprawie oraz zwrot wydatków w kwocie 197,49 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści dziewięć groszy),
16. nakazuje ściągnąć od powoda Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 213,27 zł (dwieście trzynaście złotych i dwadzieścia siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
17. nakazuje ściągnąć od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 235,90 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

18. nakazuje ściągnąć od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 235,90 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

19. nakazuje ściągnąć od powoda (...) przy ulicy (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 213,27 zł (dwieście trzysta siedem złotych i dwadzieścia siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

20. nakazuje ściągnąć od pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Budowlanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 394,23 zł (trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote i dwadzieścia trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1864/14

UZASADNIENIE

(...) przy ulicy (...) w G., (...) przy ulicy (...) w G., Wspólnota Mieszkaniowa przy ulicy (...) w G. oraz (...) przy ulicy (...) w G. wniosły przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Budowlanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. pozew o zapłatę na rzecz każdej z powódek po 23.961,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Powódki uzasadniając żądanie wskazały, iż w dniu 25 kwietnia 2005 r. zawarły z pozwaną umowę, której przedmiotem było m. in. wykonanie renowacji starych dachów z dociepleniem styropianem i pokryciem dachu papą termozgrzewalną. Pozwany wykonał przedmiotowe dzieło wadliwie, przez co w listopadzie 2011 r. doszło do zerwania papy z dachu. W związku z powyższym zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej spółki.

W odpowiedzi na pozew, pozwana Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódek na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego J. G. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...).

Pozwana zakwestionowała roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości, wskazując, że umowę zawarła jedynie ze (...) przy ul. (...), w związku z czym roszczenie pozostałych powódek jest nieudowodnione. Pozwana wskazała, że zlecone prace wykonano w sposób prawidłowy, a szkoda opisana w pozwie jest skutkiem wichury, która przeszła nad T. w nocy z 27 na 28 listopada 2011 r. i ewentualnych innych czynników (upływu czasu lub zaniedbań w zakresie dbałości o stan dachu). Ponadto napraw zgłoszonych po przedmiotowej wichurze usterek dachu dokonał J. G. (1). Uzasadniając wniosek o wezwanie J. G. (1) do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego pozwana wskazała, że to z nim zawarła umowę na wykonanie prac dotyczących dachu, o jakich mowa w pozwie, więc w razie zasądzenia dochodzonych należności, pozwanej służyć będzie przeciwko J. G. (1) roszczenie regresowe.

Interwencję uboczną po stronie pozwanego wniósł J. G. (1), który pismem procesowym z dnia 11 grudnia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódek na rzecz interwenienta kosztów postępowania w zakresie interwencji ubocznej, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wg norm przepisanych, ewentualnie przyznanie interwenientowi kosztów interwencji od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów.

Interwenient przyznał, że zawarł z pozwaną umowę, na podstawie której prowadził prace na dachu należącego do powódek budynku, podniósł jednak, że ani ta umowa, ani umowa zawarta pomiędzy powódkami a pozwaną nie przewidywała sposobu, w jaki prace te miały być wykonane. Interwenient wykonał prace zgodnie ze sztuką budowlaną, a technologia wykonania, wskazywana przez powódki jako wymagana, jest jedynie fakultatywna (zalecana). Ponadto

w czasie wykonywania prac nie obowiązywały informacje techniczne załączone do pozwu. Interwenient poparł argumentację pozwanej, iż szkoda opisana w pozwie jest skutkiem siły wyższej bądź ewentualnych innych czynników. Poza tym podniósł, że szkodę w całości naprawił, pomimo faktu, iż – wobec upłynięcia 5-letniego terminu gwarancji – nie był do tego zobowiązany.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 kwietnia 2005 r. zawarte zostały umowy pomiędzy (...) przy ul. (...), (...) w G., a Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Budowlanym (...) sp. z o. o. w R.. Przedmiotem umów było wykonanie docieplenia ścian zewnętrznych z kolorystyką budynku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w G.. Szczegółowy zakres robót określać miał załączony do umowy kosztorys ryczałtowy wykonawcy (§ 1). Terminy rozpoczęcia i zakończenia robót ustalono na 4 maja 2005 r. i 18 lipca 2005 r. (§ 4).

dowód: umowa – k. 7-13, faktury VAT – k. 23-26, 86-87, zeznania świadka M. M. – k. 176 (protokół elektroniczny), zeznania członka zarządu powódki R. G. – k. 221 (protokół elektroniczny).

W kosztorysie sporządzonym przez wykonawcę wskazano szczegółowy zakres robót w budynku przy ul. (...), który obejmował między innymi renowację starych dachów krytych papą przy użyciu papy termozgrzewalnej z dociepleniem styropianem i krycie dachów papą termozgrzewalną. Koszt wykonania tej części robót określono na 88.745,77 zł, natomiast koszt wszystkich prac na 399.463,53 zł.

dowód: kosztorys – k. 14-22.

Przeprowadzenie robót objętych umową zatwierdzono do wykonania i sfinansowania z funduszu remontowego uchwałami właścicieli nieruchomości przy ul. (...), (...) z dnia 30 marca 2005 r. Wszystkie cztery uchwały oznaczono numerem (...).

dowód: uchwały – k. 260-267.

Pozwana spółka zawarła w dniu 4 maja 2005 r. umowę z J. G. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...), mocą której zleciła mu wykonanie robót dekarских – pokrycia papą termozgrzewalną (...) (...)wraz z ociepleniem (...) grub. 14 cm oraz robót blacharskich – wymiana opierzeń pasa nadrynnowego, podrynnowego oraz rynien. Roboty miały być wykonane w zakresie dachu całego budynku przy ul. (...) (§ 1). Z tytułu wykonania zleconych prac zamawiający miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 91.500 zł netto/97.905 zł brutto (§ 5).

dowód: umowa – k. 111-117.

Prace, w zakresie objętym umową, zostały wykonane w całości, wykonano ich odbiór techniczny.

dowód: zeznania świadka Ł. F. – k. 448, (protokół elektroniczny).

Z tytułu wykonania prac, Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Budowlane (...) sp. z o. o. w R. wystawiło faktury VAT na kwoty po 118.860 zł za prace wykonane na rzecz (...) przy ul. (...) i (...) oraz na kwoty 91.140 zł na rzecz Wspólnot Mieszkaniowych przy ul. (...) i (...)

dowód: faktury VAT – k. 23-26.

W dniu 27 listopada 2011 r. wiatr wiał z kierunku południowo-zachodniego i zachodniego. Do godzin południowych średnia (10-minutowa) prędkość wiatru wynosiła od 4 do 10 m/s. Prędkość chwilowa (porywy) wiatru przekraczała 14-16 m/s. W godzinach popołudniowych nastąpił wzrost prędkości średniej i chwilowej wiatru. Okresami wiatr wiał z prędkością silnej lub gwałtownej wichury. W tym czasie prędkość średnia wiatru kształtowała się powyżej 12-18 m/s. Maksymalna prędkość wiatru osiągała 25-30 m/s w porywach. Lokalnie pojedyncze, maksymalne porywy wiatru mogły być wyższe o 2 do 5 m/s. W dniu 28 listopada 2011 r. wiatr wiał z kierunku zachodniego i północno-zachodniego.

Najwyższe średnie i chwilowe prędkości wiatru obserwowano do godzin rannych. W tym czasie prędkość średnia wiatru wynosiła 10 – 15 m/s, lokalnie 18 m/s. Maksymalna prędkość wiatru osiągała powyżej 25-30 m/s w porywach. Nie można wykluczyć, że lokalnie pojedyncze, maksymalne porywy wiatru mogły przekraczać 30 m/s. Od godzin południowych wiał wiatr z prędkością maksymalną poniżej 17 m/s w porywach.

W rejonie G. średnia miesięczna prędkość wiatru w listopadzie 2011 r. wynosiła 4,3 m/s i była nieco niższa od wartości przeciętnej w okresie listopada w latach 2001-2010 wynoszącej 5 m/s. Dni z wiatrem silnym o średniej prędkości \geq 10 m/s były w listopadzie 2011 r. cztery, a z wiatrem bardzo silnym o średniej prędkości \geq 15 m/s – dwa. Przeciętnie w okresie listopada w latach 2001-2010 dni z wiatrem silnym występowało siedem, a z wiatrem bardzo silnym – jeden. Maksymalne prędkości wiatru w porywach (prędkość chwilowa trwająca nie dłużej niż 2 minuty i przekraczająca średnią prędkość z ostatniego 10-minutowego przedziału o 5 m/s lub więcej) osiągające lub przekraczające 30 m/s nie są zjawiskiem częstym. W okresie listopada w latach 2001-2010 wystąpił tylko jeden przypadek wiatru z prędkością maksymalną \geq 30 m/s w porywach.

dowód: ekspertyza (...) – k. 236-241, wydruk artykułu ze strony trojmiasto.pl – k. 119-122.

W nocy z 27 na 28 listopada 2011 r. doszło do uszkodzenia części dachu na budynku przy ul. (...), w tej części, która znajdowała się nad Wspólnotą (...) i (...).

dowód: notatka z kalendarza J. G. (1) – k. 118, zeznania świadka M. M. i zeznania członka zarządu powódki A. Z. – k. 176 (protokół elektroniczny), zeznania członka zarządu powódki R. G. – k. 221 (protokół elektroniczny).

Do zerwania pokrycia z papy termozgrzewalnej i izolacji styropianowej doszło na części powierzchni dachu – nad klatką (...) było to około 100 m² papy i około 50 m² zerwanych płyt docieplenia (cała powierzchnia dachu wynosi ok. 889,60 m². Zerwany był też 2-metrowy odcinek pasa nadrynnowego, a także czapki kominowe.

dowód: dokumentacja fotograficzna – k. 40-57, zeznania członka zarządu powódki R. G. – k. 221 (protokół elektroniczny), zeznania interwenienta ubocznego – k. 259 (protokół elektroniczny).

J. G. (2) w dniu 29 listopada 2011 r. przystąpił do naprawy uszkodzonej powierzchni dachu nad klatkami (...) – zamontował zerwane płyty na powierzchni ok. 50 m², mocując je do dachu poprzez kołkowanie. Położył nową papę na powierzchni 100 m². Zamontował także zerwany pas nadrynnowy.

dowód: zeznania członka zarządu powódki R. G. – k. 221 (protokół elektroniczny).

Umowy zawarte między Wspólnotami a pozwanym w dniu 25 kwietnia 2005 r. na docieplenie ścian zewnętrznych, w zakresie w jakim obejmowały docieplenie dachu budynku przy ul. (...) w G., zostały wykonane nienależycie. Wykonawca, mocując płyty styropianowa na klej, pokrył nim zbyt małą powierzchnię płyty bo jedynie 15%, podczas gdy minimalnie powinna wynosić ona 40%. Bezpośrednią przyczyną zerwania części powierzchni dachowej było działanie wiatru, jednak do zerwania nie doszłoby, gdyby prace wykonane były prawidłowo.

Doprowadzenie dachu do stanu zgodne z umową wymaga montażu uzupełniającego poprzez użycie łączników mechanicznych z ponownym pokryciem dachu papą termozgrzewalną wierzchniego krycia. Zastosowanie takiego mocowania daje pewność, iż pokrycie będzie położone prawidłowo.

Koszt prac na całym dachu to 30.386,75 zł netto. Stawka podatku od towarów i usług przy tego rodzaju pracach wynosi 8%.

dowód: opinia biegłego wraz z załącznikami – k. 304-331, ustna opinia uzupełniająca – k. 383 (protokół elektroniczny), pisemna opinia uzupełniająca – k. 441-442.

W latach 2010-2015 budynek przy ul. (...) przechodził okresowe kontrole stanu technicznego, w tym w latach 2010, 2012, 2013, 2014 i 2015 – kontrole roczne, a w roku 2011 – kontrolę pięcioletnią

dowód: protokoły z kontroli – k. 384-410

Pismem z dnia 28 listopada 2014 r. powodowe wspólnoty wezwały pozwaną do zapłaty na ich rzecz kwot po 23.961,36 zł (łącznie 95.845,44 zł) tytułem naprawienia szkody za nienależyte wykonanie umowy z dnia 25 kwietnia 2005 r. – w terminie do dnia 10 grudnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r. do dnia zapłaty.

dowód: wezwanie do zapłaty – k. 59.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo było częściowo zasadne i w zakresie określonym w wyroku zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie zebrany został materiał dowodowy, co do którego wiarygodności, sąd nie miał zastrzeżeń. Złożone zostały dokumenty, których prawdziwości żadna ze stron, nie kwestionowała. Zostali przesłuchani świadkowie oraz strony, jednak ich zeznania nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na to, że rozstrzygającą była kwestia należytego wykonania umowy i wysokości ewentualnej szkody, dowodem najistotniejszym w sprawie była opinia biegłego. Opinia, w ocenie sądu, wykonana została w sposób prawidłowy. Pewne nieścisłości i niejasności, które ujawnione zostały po lekturze opinii pisemnej, zostały przez biegłego wyjaśnione w opiniach uzupełniających. Dlatego sąd uczynił opinię, ale także pozostały materiał ujawniony w sprawie, podstawą ustaleń istotnych dla orzeczenia o żądaniu.

Fakt zawarcia umów.

W nin. postępowaniu powodowe Wspólnoty wystąpiły przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy. Przedmiotem umowy w zakwestionowanej części było ocieplenie dachu budynku przy ul. (...). Prace w tym zakresie spółka zleciła interwienientowi ubocznemu, w umowie z którym wskazano, że mają one polegać na pokryciu dachu papą termozgrzewalną wraz z ociepleniem oraz wymianie opierzeń pasa nadrynnowego, podrynnowego oraz rynien.

W ocenie sądu, w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego nie było wątpliwości, że powodowe Wspólnoty, zawarły ze spółką umowę na wykonanie m.in. remontu dachu. W istocie do akt załączono jedynie jeden dokument umowy, potwierdzający jej zawarcie przez Wspólnotę (...). Jednak, tak z zeznań świadków i stron, jak również z dokumentów złożonych przez samą pozwaną w postaci umów zawartych między spółką a J. G. (1), faktur wystawionych także na pozostałe Wspólnoty, a także z samego faktu wykonania prac wynika niewątpliwie, że umowy na które powołują się Wspólnoty zostały między stronami zawarte. Bezspornym w sprawie było także to, że J. G. (1), po tym jak doszło do oderwania części płyt, wykonywał prace remontowe, nie tylko nad częścią Wspólnoty (...), ale także nad Wspólnotą (...). W świetle powyższego, sąd nie miał wątpliwości, że umowa o wykonanie remontu, o treści jak ta załączona do akt, podpisana została również przez pozostałe trzy Wspólnoty.

Nienależyte wykonanie umowy.

Niewątpliwie więc doszło do zawarcia umowy między spółką a Wspólnotami, umów, które były umowami rezultatu. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie sądu, nie było także wątpliwości co do tego, że umowy te, w zakresie w jakim obejmowały remont dachu, nie zostały wykonane zgodnie z umową. Nieprawidłowości polegały na tym, że klejem pokryta została zbyt mała powierzchnia płyt styropianowych zwłaszcza, że klej był jedyną substancją, która wykorzystana została do mocowania płyty z dachem. To spowodowało, że płyty nie zostały właściwie przymocowane, a przez to narażone są nadal na możliwość oderwania od powierzchni.

Pozwana i interwienient uboczny nie kwestionowali tego, że J. G. (1) mocował płyty styropianowe do dachu przy wykorzystaniu jedynie kleju. Z dokonanych przez sąd ustaleń wynikało także to, że powierzchnia płyty pokryta była

tą substancją w ok. 15%. Okoliczność ta wynikała także z dokumentacji fotograficznej, na której uwidocznione były oderwane płyty. Na tych zdjęciach widać nie tylko to, że poza klejem, nie ma na płytach innych śladów mocowania ale także to, jaka powierzchnia płyty pokryta została klejem. W istocie, na fotografiach widoczna jest jedynie część płyt, tych które zostały oderwane. Jednak, w ocenie sądu to, że wszystkie odkryte płyty zamocowane były w ten sam sposób przekonuje, że podobnie ocieplono nieodkrytą część dachu. Zresztą sam J. G. (1) potwierdził to, że dach na całej powierzchni ocieplany był w ten sam sposób. Jego zdaniem tak wykonana praca była jednak zgodna ze sztuką budowlaną, z wytycznymi producenta, a do zerwania dachu doszło przede wszystkim z uwagi na silny wiatr.

Jednak, jak wynikało z opinii biegłego, zasady sztuki budowlanej wymagają by wykonujący takie prace, pokrywali klejem powierzchnię płyty styropianowej w co najmniej 40%. W sytuacji, gdy klej jest jedynym mechanizmem mocującym, zachowanie takiej proporcji krycia klejem jest wymogiem bezwzględnym. Biegły podkreślał, że jest to minimalna ilość kleju, która musi zostać użyta, by mocowanie było trwałe i wytrzymało oddziaływanie czynników zewnętrznych takich jak m.in. silniejsze wiatry. Biegły, przedstawiając powyższe twierdzenie, wskazywał na to, że taki wymóg, poza tym, że wynika z jego doświadczeń zawodowych, potwierdzają zalecenia producentów klejów. W ocenie sądu, argumentacja biegłego, poza tym, że poparta doświadczeniem jak i treścią instrukcji mocowania styropianu, jest logiczna z laickiego punktu widzenia. Przeciwnie, pokrycie klejem powierzchni klejonej, jedynie w takiej części jak uczynił interwenient, powoduje, że strefą mocowania pozostaje ponad 80 % powierzchni. Co więcej, między miejscami, w których umieszczono klej, pozostawała przestrzeń, która nie była w ogóle połączona trwale z podłożem. Biegły wskazywał na to, że klej powinien być rozprowadzony wzdłuż krawędzi płyty. Z pewnością, właśnie po tym, by płyta zamocowana była do podłoża po całym obwodzie. Skoro dla wykonania przedmiotowych prac nie zastosowano takiego mocowania, przyjąć należało, że umowy pozwanej i Wspólnot, nie zostały wykonane należycie w zakresie w jakim dotyczyły dachu.

Odpowiedzialność spółki jest więc niezależna od warunków pogodowych jakie panowały w chwili, w której doszło do oderwania się ocieplenia w budynku, jak również od tego czy powódki dopełniły obowiązku przeglądu dachu. Przede wszystkim wskazać należy na to, że porywy wiatru w listopadzie 2011 r. nie miały charakteru niespotykanych. W istocie wiatr był silny, ale takie warunki pogodowe zdarzają się na P.. Dlatego należycie wykonane prace dekarские takie wiatry wytrzymują. Jednak, o czym wspomniano na wstępie ocena, że umowa nie została wykonana należycie wynika nie z tego, że doszło do zerwania dachu. O takiej kwalifikacji przekonuje to, że płyty styropianowe zostały przymocowane na zbyt małej powierzchni, że użyto zbyt małej ilości kleju. Dlatego również kwestia regularności przeglądów dachu nie może mieć w nin. sprawie decydującego znaczenia. Niezależnie bowiem od tego czy przeglądy były wykonywane czy nie, dach został wykonany nieprawidłowo.

O tym, że nowy dach nie był i nadal nie jest pełnowartościowy, przesądza bowiem to, że płyty styropianowe nie zostały zamontowane przy użyciu odpowiedniej metody mocowania. Przy czym w ocenie sądu, z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy nie zwalnia spółki również to, że podczas realizacji prac, żadnych uwag nie zgłaszał inspektor nadzoru. W nin. postępowaniu, jako podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej jako wykonawcy, Wspólnoty wskazały nienależyte wykonanie obowiązków określonych w umowie. Podstawą tej odpowiedzialności nie było prawo budowlane, które w istocie w art. 17 ustawy jako uczestników procesu budowlanego wymienia inwestor, inspektor nadzoru inwestorskiego, projektant, kierownik budowy lub kierownik robót. Wykonawca nie jest uczestnikiem procesu budowlanego w rozumieniu prawa budowlanego. W art. 25 ust. 1 prawa budowlanego określone zostały natomiast obowiązki inspektora nadzoru, które obejmują określone w ustawie uprawnienia realizowane na budowie wobec wykonawcy. Jednak uchybienie tym obowiązkom, nie skutkuje uwolnieniem wykonawcy od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec inwestora za nienależyte wykonanie umowy na podstawie art. 471 k.c.

Zatem, nie sposób przyjąć, że do nienależytego wykonania umowy doszło w wyniku okoliczności, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Skoro pozwana podjęła się remontu dachu jako podmiot trudniący się zawodowo tego rodzaju pracami, zobowiązana była do należytego wykonania ocieplenia. Oznacza to, że prace powinny być wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną

w taki sposób, by gwarantować inwestorowi możliwość bezpiecznej, długoletniej eksploatacji budynku. Remont dachu jest inwestycją kosztowną, właśnie z uwagi na rodzaj używanych materiałów i metodę wykonania, które gwarantować mają długotrwałą eksploatację odnowionych elementów. To, że do zerwania dachu doszło po 6 latach od jego położenia, nie jest argumentem przeciwko stanowisku Wspólnot o nienależnym wykonaniu umowy. Dach bezawaryjnie eksploatowany miał być nie przez kilka, ale co najmniej kilkadziesiąt lat.

Odszkodowanie.

Powódki wystąpiły do pozwanej o zapłatę odszkodowania, bowiem twierdziły, że w związku z nienależnym wykonaniem umowy poniosły szkodę. Pozwana i interwenient uboczny twierdzili, że nie można mówić o szkodzie Wspólnot, bowiem po zerwanym dachu, J. G. (1) naprawił uszkodzenia.

W ocenie sądu, powódkom należało się co do zasady odszkodowanie, niezależnie od wykonanych prac naprawczych. Na podstawie zeznań J. G. (1), sąd ustalił, że naprawa dachu po jego zerwaniu została wykonana w ten sposób, że oderwane płyty zamocowane zostały przy użyciu łączników. Zatem, jak wynikało z opinii biegłego, metodą która gwarantuje trwałość i solidność mocowania. Można więc było przyjąć, że w zakresie poprawionych prac, umowa została wykonana należycie, a powódki z tego tytułu nie są poszkodowane. Jednak, zakresem prac naprawczych objęta została tylko część dachu. W pozostałej części płyty nadal zamontowane są w sposób niewystraszający. Jest to istotne, bowiem szkodą powódek w nin. postępowaniu jest uszczerbek majątkowy, rozumiany jako różnica między aktualnym stanem rzeczy a stanem hipotetycznym, jaki by istniał, gdyby zobowiązanie zostało wykonane prawidłowo. Powódki, mimo że zapłaciły całość umówionego wynagrodzenia, nie otrzymywały rezultatu o pełnej wartości. Ich szkodą jest więc różnica między wartością dachu wykonanego w sposób prawidłowy, a wartością dachu w aktualnym stanie, jednak przy uwzględnieniu tego, że części dachu została już poprawiona. Dla określenia wartości odszkodowania, sąd przyjął więc za biegłym, koszt prac polegających na uzupełniającym montażu łączników mechanicznych. Biegły tak w opinii głównej, ale także w opinii uzupełniającej ustnej oraz pisemnej podkreślał, że powyższa metoda zapewni prawidłowe mocowanie płyt do dachu, nie wymaga dodatkowego użycia kleju, bowiem mocowanie mechaniczne gwarantuje trwałość i skuteczność mocowania. Jest wystarczające. W ocenie sądu, powódki nie wykazały tego, że dla usunięcia szkody powstałej w związku z nienależnym wykonaniem umowy, konieczne jest wykonanie ponownej renowacji starego dachu. Powódki twierdziły, że jest to niezbędne, z uwagi na to, że użyte przy remoncie materiały nie nadają się do ponownego wykorzystania. W ocenie sądu, powyższe twierdzenie, w świetle opinii biegłego, jest niezrozumiałe. Przecież prace, na które wskazuje biegły, polegać mają, na mechanicznym przymocowaniu, ułożonych płyt. Bez konieczności ich odrywania i ponownego układania. Biegły podkreślał, że przy tego rodzaju pracach styropian nie ulegnie uszkodzeniu i może być ponownie wykorzystany. Jak wynika z dokonanych ustaleń, również do prac naprawczych po zerwaniu, wykorzystany był poprzedni materiał, właśnie dlatego, że w pełni się do tego nadawał. Podkreślić także należy, że mieszkańcy budynku, słuchani na rozprawie, nie skarżyli się na to, że dach nie spełnia swoich funkcji. Wskazywali na incydent z oderwaniem się płyt, po którym dalsze problemy eksploatacyjne się nie pojawiają. Dlatego nie sposób przyjąć, że poza poprawieniem metody montażu, dach wymaga innych jeszcze modernizacji w tym wymagających demontażu i wymiany wszystkich płyt styropianowych. Zbędnym więc było dalsze uzupełnienia opinii o ustalenie kosztu prac, polegających na wykonaniu nowego dachu, przy życiu nowych materiałów. Z opinii jasno wynikało także to, że wycena dokonana przez biegłego obejmuje cały dach.

Sąd ustalając wysokość odszkodowania, oparł się na kosztorysie sporządzonym przez biegłego. Jednak w związku z tym, że kosztorys przedstawił koszt prac na całym dachu, sąd dokonał stosownego rozdziału tych wartości między Wspólnoty. Uwzględnienia wymagało także to, że część dachu została już naprawiona w taki sposób, który odpowiada zasadom sztuki.

Cała powierzchnia dachu to 889,60 m². W związku z tym, że rozpościera się on nad czterema Wspólnotami, sąd – wobec niewykazania innych danych – przyjął, że nad każdą Wspólnotą znajduje się taka sama powierzchnia dachu czyli po 222,40m².

Biegły zakres prac, które należy wykonać podzielił na prace związane z położeniem papy oraz prace związane z mocowaniem płyt. W przypadku tych pierwszych wyliczona przez biegłego wartość jednostkowa prac to 25,70 zł (k. 314). Wartość ta wynika z podzielnia kosztów prac w omawianym zakresie określonych na kwotę 22.860,01 zł przez powierzchnię dachu czyli przez 889,60 m². Zatem, dla określenia kosztów prac na części każdej Wspólnoty należało wartość jednostkową 25,70 zł przemnożyć przez powierzchnię do poprawienia czyli 222,40 m². Co dało kwotę 5715,68 zł.

Natomiast odnośnie kosztów montażu płyt biegły wyliczył, że skuteczność zagwarantuje użycie 3,3 szt łącznika na m² powierzchni. Przyjmując, więc że łączniki mają być zamontowane na powierzchni 222,40 m², potrzeba ich 733,92. Koszt jednego łącznika, jak wynika z opinii to 2,56 zł. W sumie więc 1878,83 zł. Powyższe wartości są wartościami netto, dlatego należało je powiększyć o wartość podatku VAT, jednak w wysokości 8%. Jak słusznie wskazywała na to strona pozwana, zgodnie z art. 42 ust. 12 i ust. 1 w zw. z art. 146a pkt 2 ustawy o podatku od towarów i usług obniżoną stawkę podatku VAT 8% stosując się do dostawy, budowy, remontu, modernizacji, termomodernizacji lub przebudowy obiektów budowlanych lub ich części zaliczonych do budownictwa objętego społecznym programem mieszkaniowym, przez które rozumie się również takie budynki jak ten zarządzony przez powodowe Wspólnoty.

Dlatego koszt uzupełniających prac montażowych na powierzchni 222,40 m² to 8.202,06 zł – (2029,13 + (...),93). Kwota 2029,13 zł to koszt montażu łączników w wysokości 1878,83 zł, powiększony o wartość podatku VAT w wysokości 150,30 zł. Kwota (...),93 to koszt położenia papy, powiększony o wartość podatku VAT w wysokości 457,25 zł.

Powyższe wartości sąd uznał jednak za szkodę poniesioną przez Wspólnoty (...) i (...), o czym orzekł w pkt. 1 i 12 wyroku. Odszkodowanie należne pozostałym dwóm Wspólnotom należało pomniejszyć bowiem o wartość prac, których wykonywanie jest zbędne z uwagi na przeprowadzone już prawidłowo prace naprawcze w 2011r. Sąd, na podstawie nie tylko zeznań J. G. (1), ale także słuchanych członków Wspólnot ustalił, że po oderwaniu się części płyt w 2011r. interwenient uboczny wykonał prace naprawcze, które polegały na ponownym montażu płyt, już przy użyciu łączników oraz pokryciu ich nową papą. Powódki faktu naprawy nie kwestionowały, nie przedstawiły przy tym żadnych kontrdowodów, które przeczyłyby prawdziwości zeznań J. G. (1) co do tego, że prace naprawcze wykonane wg takiej metody, na którą biegły wskazywał jako na właściwą. Na podstawie ujawnionego w sprawie materiału dowodowego sąd mógł jednak ustalić jedynie przybliżone wartości zakresu wykonanych napraw, bowiem co do tej kwestii wypowiedział się jedynie interwenient uboczny. Stwierdził on, że płyty styropianowe zostały ponownie przymocowane na powierzchni ok. 50 m⁽²⁾, natomiast nową papą pokryta została powierzchnia 100 m⁽²⁾. Na podstawie zeznań przesłuchanych świadków i stron, sąd ustalił także to, że prace naprawcze wykonane zostały na tej części dachu, który znajduje się we Wspólnocie (...) i (...). Na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego nie sposób było jednak określić w jakich częściach poszczególne prace objęły każdą z tych Wspólnot. Dlatego sąd przyjął, że zostały one wykonane w równych częściach na powierzchni należącej do każdej z nich. Dokonując ustalenia wysokości szkody w zakresie kosztów mocowania, sąd pomniejszył powierzchnię wymagającą remontu w danej Wspólnocie o 25 m⁽²⁾, a w przypadku papy o 50 m⁽²⁾. Stąd koszt mocowania dachu nad Wspólnotą (...) i (...) to kwota po 1801,04 zł. Wyliczona została w ten sposób, że powierzchnia naprawy wyniosła 197,40 m⁽²⁾ (224,40 m⁽²⁾ – 25 m⁽²⁾), przemnożona została przez 3,3 szt. łącznika, co dało ilość 651,42 szt, która następnie została przemnożona przez koszt zakupu jednego łącznika w wysokości 2,56 zł. To dało kwotę 1667,63 zł, powiększoną następnie o wartość podatku VAT, co dało ostatecznie kwotę 1.801,04 zł. Podobny sposób rozliczenia przyjęto dla określenia kosztów położenia papy, przy czym powierzchnię remontowaną określono w ten sposób, że 224,40 m⁽²⁾ pomniejszono o 50 m⁽²⁾, co dało 172,40 m⁽²⁾, następnie tę wartość przemnożono przez koszt jednostkowy ułożenia papy tj. 25,70 zł, co dało kwotę 4430,68 zł, powiększoną o podatek VAT, w sumie 4785,13 zł. Zatem odszkodowanie należne Wspólnocie (...) i (...) to kwota (...),17 ((...),13+ (...),01), o czym orzeczono w pkt 4 i 10 wyroku.

W pozostałym zakresie powództwa Wspólnot zostały oddalone.

Odsetki.

Odnosząc się do żądania w zakresie odsetek, to stwierdzić należy, że roszczenie o zapłatę odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy, ma charakter bezterminowego, więc dla wywołania jego wymagalności konieczne jest wezwanie dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). Do akt sprawy powódki załączyły wezwanie z dnia 28 listopada 2014 r., w którym zażądały zapłaty do dnia 10.12.2014 r. Pozwana nie kwestionowała, że takie wezwanie otrzymała, nie podnosiła także tego, że otrzymała je w takim terminie, który uniemożliwił jej zapłatę odszkodowania w określonym terminie. Dlatego też sąd uznał, że w braku zapłaty, spółka pozostaje w opóźnieniu od dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd nie znalazł podstaw do przyznania odsetek od dnia 30.11.2011 r. Co prawda w wezwaniu powódki powoływały się na tę datę, jako termin od którego domagają się odsetek. Jednak nie wykazały, by przed 11 grudnia 2014 r. pozwana popadła w opóźnienie. W związku z powyższym sąd oddalił roszczenie powoda o zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy.

Koszty postępowania.

Sąd rozstrzygając o kosztach postępowania miał z jednej strony na uwadze treść art. 98 k.p.c., zgodnie z którym stronom procesu należy się zwrot kosztów procesu oraz treść art. 100 k.p.c. zgodnie z którym, w razie częściowego uwzględnienia powództwa koszty będą wzajemnie rozdzielone lub zniesione (...). Powódki wystąpiły z żądaniem odszkodowania. Samodzielne żądania zgłosiły w jednym pozwie, dlatego rozstrzygając tak o należności głównej, jak również co do kosztów procesu, należało mieć na uwadze to, że sąd rozstrzyga o niezależnych od siebie roszczeniach jednak zgłoszonych w jednym piśmie procesowym.

Właśnie z uwagi na to, że w nin. postępowaniu rozstrzygano o czterech niezależnych żądaniach sąd uznał, że między powódkami występuje współuczestnictwo formalne, co znaleźć winno wyraz w sposobie rozliczenia kosztów procesu, bowiem powódki reprezentowane były przez tego samego pełnomocnika.

Przepisy wprost nie regulują kwestii rozliczenia kosztów procesu, w sytuacji współuczestników, którzy postępowanie wygrali. Przepis art. 105 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię zwrotu kosztów stronie przeciwnej przez współuczestników występujących po stronie przegranej, przy czym nie stosuje się go w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. Dlatego należy przyjąć, że w takim wypadku mają zastosowanie zasady ogólne orzekania o kosztach procesu i każda z osób wygrywających ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (vide: postanowienie SN z dnia 19 grudnia 1950 r., C 181/50, NP 1951, nr 11, s. 46).

W ocenie sądu, w przypadku celowej obrony współuczestników formalnych, reprezentowanych przez jednego pełnomocnika, jako konieczne koszty wynagrodzenia radcy prawnego lub adwokata, uznać należy kwotę wynagrodzenia, ustaloną na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (adwokatów) oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, rozdzieloną stosunkowo między wszystkich współuczestników.

Dlatego, sąd kierując się dyspozycją § 2 wyżej cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, oceniając niezbędny nakład pracy pełnomocnika powodów, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, przyjął do rozliczenia każdej z powódek ¼ stawki minimalnej określonej na podstawie wartości przedmiotu sporu, stanowiącej sumę zgłoszonych żądań. Suma tych żądań przekraczała kwotę 50.000 zł, dlatego stawką minimalną była kwota 3600 zł. Dlatego przy rozliczeniu kosztów zastępstwa procesowego każdej z powódek sąd przyznał kwotę 900 zł.

Powódki wystąpiły z żądaniem zapłaty kwoty po 23.961,36 zł. Żądanie Wspólnoty (...) i (...) zostało uwzględnione co do kwoty 8202,06 zł. Zatem postępowanie wygrały w 34%. Na rzecz pozostałych dwóch Wspólnot sąd zasądził kwotę 6586,17 zł. Zatem one postępowanie wygrały w 27%.

Koszty Wspólnot (...) i (...) to: kwota 1199 zł opłaty od pozwu, kwota 420 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz kwota 900 zł przyznana tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w sumie 2519 zł, z tego 34 % to 856,46 zł.

Koszty Wspólnot (...) i (...) to: kwota 1199 zł opłaty od pozwu, kwota 330 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz kwota 900 zł przyznana tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w sumie 2429 zł, z tego 27 % to 655,83 zł.

Koszty pozwanej to: kwota 1108 zł uiszczona na poczet wynagrodzenia (...), kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 3600 zł należna z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, w sumie 4725 zł. W związku z tym, że sąd rozstrzygał w sumie o czterech niezależnych żądaniach, koszty procesu pozwanej, sąd podzielił na cztery części co dało kwotę po 1181,25 zł.

Pozwana, w związku ze sprawą zgłoszoną przez Wspólnoty (...) i (...), wygrała postępowanie w 66%, zatem od tych powódek należał się jej zwrot po 779,62 zł (1181,25x66%), po kompensacie sąd zasądził od pozwanej na rzecz tych Wspólnot kwotę po 76,84 zł – pkt. 3 i 14 wyroku.

Pozwana, w związku z sprawą zgłoszoną przez Wspólnoty (...) i (...), wygrała postępowanie w 73 %. Zatem od tych powódek należał się jej zwrot po 862,1 zł (1181,25x73%), po kompensacie sąd zasądził od tych Wspólnot na rzecz pozwanej kwotę po 206,48 zł – pkt. 6 i 11 wyroku.

W niniejszej sprawie występował także interwenient uboczny, którego koszty procesu to kwota 960 zł opłaty od interwencji oraz kwota 3600 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, w sumie 4560 zł.

Również, w przypadku interwenienta, który przystąpił do strony pozwanej, w związku z tym, że sąd rozstrzygał w sumie o czterech niezależnych żądaniach, koszty procesu podzielił na cztery części, co dało kwotę po 1140 zł.

Zasady przyznania interwenientowi ubocznemu kosztów procesu, określa art. 107 k.p.c., zgodnie z który interwenient uboczny, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym, nie zwraca kosztów przeciwnikowi strony, do której przystąpił.

W zdaniu drugim tego przepisu, mowa jest o tym, że sąd może jednak przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił, zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. Przepis powyższy nie znajdzie jednak zastosowania w nin. sprawie, bowiem w nin. postępowaniu, interwenient uboczny nie podejmował samoistnych czynności, które wygenerowałyby koszty, które obciążłyby powódki.

Natomiast ostatnie zdanie art. 107 k.p.c. stanowi, że sąd może także przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązanego do zwrotu kosztów. Co oznacza, że interwenientowi należy się ewentualny zwrot kosztów, w sytuacji gdy przeciwnik strony, do której przystąpił, zobowiązany jest do zwrotu kosztów temu przeciwnikowi. Jak już powyżej wskazywano, pozwana w związku z sprawą zgłoszoną przez Wspólnoty (...) i (...), wygrała postępowanie w 66%, a w związku z sprawą zgłoszoną przez Wspólnoty (...) i (...) wygrała postępowanie w 73 %. Oznaczało to po kompensacie, że jedynie na rzecz Wspólnoty (...) i D pozwana zobowiązana była do zwrotu kosztów procesu. Również w przypadku interwenienta ubocznego, kompensata kosztów procesu prowadzi do wniosku, że zwrot kosztów procesu na rzecz interwenienta należy się jedynie od Wspólnot (...) i (...). Koszty interwenienta w każdym z postępowań to wspomniane 1140 zł z tego 73% to 832,20 zł. Po kompensacie tej wartości z kwotą 655,83 zł należną powódkom, na rzecz interwenienta pozostaje 176,37 zł, o czym sąd orzekł w pkt 7 i 11 wyroku. Rozliczenie kosztów pomiędzy interwenientem a Wspólnotą (...) i (...) wskazuje na obowiązek ewentualnego zwrotu na rzecz Wspólnot. Takiego rozstrzygnięcia przepisy nie przewidują, z pewnością dlatego, że koszty tych Wspólnot zostały rozliczone z pozwaną.

Sąd przyznał zwrot kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, mając na uwadze to, że brał on aktywny udział w przeprowadzonym postępowaniu. Podejmował czynności zmierzające do wyjaśnienia kwestii spornych. Udział interwenienta przyczynił się w ocenie sądu, do rozstrzygnięcia postępowania.

W związku z tym, że do chwili wydania wyroku nierozliczną pozostała kwota wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii uzupełniającej, sąd w pkt. 15 wyroku przyznał na rzecz biegłego kwotę 197,49 zł.

W pkt. 16-20 wyroku sąd rozliczył nieopłacone przez strony wydatki, które pokryte zostały tymczasowo przez Skarb Państwa. Koszty opinii biegłego wyniosły 2595,32 zł i 197,49 zł, wynagrodzenie (...) to kwota 1107,76 zł, w sumie 3900,57 zł. Część tych kosztów została pokryta z zaliczek stron, w sumie do kwoty 2608 zł. Zatem pozostała do uregulowania kwota 1292,57 zł. Sąd również do rozliczenia tej kwoty, dokonał jej podziału na 4 części, co dało kwotę po 323,14 zł. Mając na uwadze treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd Wspólnotę (...) i(...) obciążył z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych kwotą po 213,27 zł ($323,14 \times 66\%$), a pozwaną w tych sprawach po 109,87 zł. Wspólnotę (...) i(...) obciążyła kwotą po 235,90 zł ($323,14 \times 73\%$), a pozwaną w tych sprawach kwotą po 87,24 zł. Stąd od pozwanej sąd nakazał ściągnąć kwotę 394,23 zł (87,24 zł, 87,24 zł, 109,87 zł, 109,87 zł).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)

(...)

3. (...)

G., (...)